

Sygn. akt III Ca 1695/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś (spr.)

Sędzia SO Lucyna Morys – Magiera

Sędzia SR (del.) Marcin Rak

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2015 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 12 sierpnia 2014 r., sygn. akt I C 1902/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Krystyna Hadryś SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 1695/14

UZASADNIENIE

Powód D. K. domagał się zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. kwoty 804 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, iż w dniu 11 kwietnia 2013 r. kierując swoim samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), jadąc ulicą (...) najechał na nieoznakowaną wyrwę w jezdni, w następstwie czego doszło do uszkodzenia w pojeździe powoda: sprężyny, łącznika stalowego, zaistniała konieczność wymiany sprężyny amortyzatora, łącznika i łożyska. Dalej wskazał, że wezwani na miejsce zdarzenia funkcjonariusze Straży Miejskiej sporządzili dokumentację fotograficzną uszkodzenia jezdni na której doszło do darzenia oraz sporządzili notatkę urzędową. Przedmiotowa droga publiczna pozostaje w zarządzie Miasta J., które jest ubezpieczone od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego na skutek zgłoszenia szkody przez powoda strona pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zdaniem

pozwanego, zarządcy drogi nie można przypisać winy w postaci umyślności zachowania, nie można również przypisać niedbalstwa, który przejawiałby się w niedołożeniu przez zarządcę drogi należytej staranności. Podkreśliła, że Urząd Miasta J. dokonuje regularnej, okresowej kontroli stanu drogi przy ulicy (...) w J. oraz w przypadku ubytków w drodze lub w oznakowaniu tej drogi, dokonuje jej uzupełniania celem zapewnienia bezpieczeństwa osobom i pojazdom poruszającym się po tej drodze.. Pozwany wskazał, iż Urząd Miasta J. nie otrzymał zgłoszenia dotyczącego ubytków w drodze Strażackiej w J.. Zdaniem pozwanego nie sposób wymagać od zarządcy, aby mógł niezwłocznie dokonać uzupełnienia ubytków w drodze. Pozwany zauważył, iż w dniu zaistnienia szkody panowały trudne warunki atmosferyczne, okres zimowy przedłużył się bowiem do miesiąca kwietnia. Pozwany zakwestionował również wysokość dochodzonego roszczenia, a w szczególności zakres uszkodzeń, jaki powstał w związku ze zdarzeniem z dnia 11 kwietnia 2013 r. Wskazał, iż powód nie wykazał, że wskazywane przez niego uszkodzenia powstały w opisywanych przez niego okolicznościach. Wobec powyższego, brak jest związku przyczynowo- skutkowego pomiędzy opisanym w zgłoszeniu szkody zdarzeniem a zakresem uszkodzeń wskazanym przez powoda. Ponadto, pozwany zakwestionował również określoną przez powoda wysokość kosztów naprawy, które miałyby pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 11 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju zaskarżonym wyrokiem oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że Miasto J. jest zarządcą drogi gminnej - ulicy (...) położonej w J., a w dniu 11 kwietnia 2013r. posiadało ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.. W dniu 11 kwietnia 2013r. na ulicy (...) w efekcie degradacji nawierzchni znajdowały się liczne wyrwy, były one niezabezpieczone, a miejsce drogi, w którym się znajdowały nie było w żaden sposób oznaczone. W tym dniu powód D. K. kierując pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) stanowiącym jego własność, jadąc przedmiotową drogą najechał na jedną z wyrw. Po usłyszeniu odgłosu uderzenia, powód zatrzymał pojazd i wysiadł zobaczyć, czy doszło do uszkodzenia pojazdu. Stwierdził wtedy występowanie metalicznych odgłosów w przednim lewym kole podczas kręcenia kierownicą pojazdu. Bezpośrednio po zdarzeniu powód wezwał na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Funkcjonariusz apl. J. S. na miejscu zdarzenia spisał notatkę urzędową. W dniu 19 czerwca 2013 r. drugi z funkcjonariuszy Straży Miejskiej obecnych na miejscu zdarzenia insp. K. S. sporządził notatkę urzędową ze zdarzenia z dnia 11 kwietnia 2013 r. uzupełnioną o informację, że słyszalne były stuki wychodzące z przedniej części pojazdu podczas ruszania i cofania pojazdem. Powód dokonał naprawy pojazdu w warsztacie samochodowym Blacharstwo i Mechanika Samochodowa G. K.. W pojeździe powoda wymieniona została sprężyna, łącznik oraz dokonano regulacji geometrii kół. Koszt powyższej naprawy oraz części zamiennych wyniósł łącznie 529,42 zł. Po odbiorze pojazdu z warsztatu powód stwierdził, że nadal słyszy jakieś dźwięki. Po przeprowadzeniu dłuższej próby przez mechanika samochodowego G. K., stwierdził on uszkodzenie łożyska przedniego koła. Koszt wymiany łożyska wyniósł 100 zł, a koszt zakupu części 175 zł. Miasto J. zgłosiło pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń szkodę, jaką poniósł powód w związku ze zdarzeniem z dnia 11 kwietnia 2013 r. Pozwany w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego odmówił wypłaty powodowi odszkodowania, uznając że zarządca drogi nie ponosi odpowiedzialności za szkodę.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie. Spór pomiędzy stronami w niniejszej sprawie dotyczył zarówno istnienia odpowiedzialności pozwanego za zaistniałe w dniu 11 kwietnia 2013 r. zdarzenie, jak również wysokości szkody poniesionej przez powoda i związku przyczynowego szkody ze zdarzeniem.

Sąd Rejonowy wskazał, że na Mieście J. zgodnie z art. 20 pkt 4, 10 i 11 ustawy z dnia 21 marca 1995 r. o drogach publicznych ciążył ustawowy obowiązek utrzymania nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzania okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz wykonywania robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających. Zakres odpowiedzialności Miasta J. jako zarządcy drogi gminnej za skutki zdarzenia z dnia 11 kwietnia 2013r. należy oceniać na podstawie art.416 kc, zgodnie z którym osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Zawinione w rozumieniu art.416 kc zaniechanie

lub wadliwe wypełnianie przez zarządcę drogi obowiązków skutkują powstaniem odpowiedzialności odszkodowawczej za powstałą na ich skutek szkodę. Zdaniem Sądu działania Miasta J. nie można zaś uznać za zachowanie należytej staranności jakiej należy od niego jako zarządcy drogi wymagać, gdyż bezspornym w sprawie było, iż na ulicy (...) w J. były w dniu 11 kwietnia 2013r. niezabezpieczone i nieoznakowane wyrwy. Wyrwy te były nie tylko efektem degradacji nawierzchni jezdni po zimie, ale jak wynika z protokołu przeprowadzonych w dniach 10-20 listopada 2012 r. komisyjnych przeglądów okresowych stanu technicznego nawierzchni dróg wojewódzkich i powiatowych na terenie miasta J., ubytki w jezdni ulicy (...) występowały już przed sezonem zimowym. W protokole stwierdzono niezadawalający stan nawierzchni asfaltowej, ujawnione liczne spękania nawierzchni oraz ubytki w poboczach.

W ocenie Sądu Rejonowego, o ile powód wykazał istnienie zawinionego zachowania Miasta J. w postaci niedbałości o stan zarządzanej ulicy (...), nie wykazał jednak związku przyczynowego, pozwalającego ustalić, że stan tej drogi był rzeczywistą przyczyną powstania szkody w pojeździe powoda. Sąd pierwszej instancji uznał, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie potwierdził w pełni wersji wydarzeń prezentowanej przez powoda co do tego, czy w podanych przez niego warunkach zdarzenie mogło przebiegać w opisywany sposób i skutkować podanym uszkodzeniem pojazdu. Sama dokumentacja fotograficzna czy notatki służbowe funkcjonariuszy Straży Miejskiej, a nawet zeznania przesłuchanych świadków nie stanowiły dostatecznej podstawy do przyjęcia, że zaniedbania w zakresie stanu nawierzchni ul. (...) doprowadziły do powstania szkody w podany przez powoda sposób, a treść notatki urzędowej Straży Miejskiej, które stanowił wyłącznie dowód tego, że funkcjonariusze Straży Miejskiej przybyli na miejsce zdarzenia i stwierdzili tam obecność uszkodzonego pojazdu- nie przeprowadzali oni jednak czynności zmierzających do ustalenia przyczyn zdarzenia. Sąd Rejonowy wskazał, że zasadniczym dowodem, który mógłby okazać się przydatny do wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, był dowód z opinii biegłego, który mógłby pozwolić na ustalenie tego, czy pojazd powoda, poruszając się z określoną prędkością po drodze, na której znajdowały się ubytki, mógł ulec wskazywanym przez powoda uszkodzeniom. Skoro zaś powód nie domagał się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, to należy stwierdzić, że nie sprostował on ciężarowi wykazania związku przyczynowego pomiędzy tymi zaniedbaniami a szkodą w pojeździe. Roszczenie powoda podlegało zatem oddaleniu na podstawie art. 416 kc i art. 361 § 1 kc a contrario w związku z tym, iż powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

O kosztach orzeczono postanowieniem z dnia 1 września 2014 r. stosując zasadę odpowiedzialności strony za wynik sprawy na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego działającego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości, wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powód nie wykazał związku przyczynowego między zaniedbaniami w prawidłowym utrzymaniu drogi, a zaistniałą szkodą, gdy w świetle zeznań świadków- w szczególności funkcjonariuszy Straży Miejskiej wezwanych na miejsce zdarzenia oraz zeznań świadka G. K. związek między wjechaniem przez powoda w wyrwę, a uszkodzeniami pojazdu jest niewątpliwy. W ocenie skarżącego nie istniała potrzeba dowodzenia związku przyczynowego przy pomocy opiniowania przez biegłego, gdyż stwierdzenie oczywistego faktu, że w wyniku wjechania na wyrwę w nawierzchni może dojść do uszkodzenia elementów zawieszenia samochodu nie wymaga wiadomości specjalnych, a ustalenia takie można wywieść z zasad logiki. Ponadto opinia byłaby nie możliwa do sporządzenia, bowiem wkrótce po zdarzeniu ubytki w nawierzchni zostały przez Miasto uzupełnione, natomiast rozmiar szkody i jej wartość potwierdzają zeznania świadka G. K., który wykonał napraw i wymiany części odpowiedzialnych za zawieszenie pojazdu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja strony powodowej - mimo częściowo uzasadnionych zarzutów - w ostateczności nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie można podzielić ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w zakresie, jakim odnosi się do zawinienia dysponenta drogi przedmiotowej co do zaistnienia zdarzenia opisanego przez powoda, stanowiącego podstawę jego żądania pozwu. W tym zakresie brak było podstaw do prowadzenia dalszego postępowania, chociażby w oparciu o opinię biegłego sądowego. Materiał dowodowy zebrany przez Sąd meriti w pełnym zakresie dawał podstawę do uznania, że zły stan drogi, którą w dniu 11 kwietnia 2013 r. jechał powód spowodował, że jego pojazd wpadł do jednej z wielu wyrw w jezdni, co skutkowało nieprawidłowym funkcjonowaniem pojazdu po tym zdarzeniu. Wynika to wprost z dokumentacji straży miejskiej, zeznań pracowników tej jednostki (k – 107 i n.), jak i zeznań bezpośrednich świadków zdarzenia : A. W. T. W. (k – 122).

Dlatego też odmienne ustalenia Sądu Rejonowego należało uznać za dowolne, a w oparciu o powyżej wskazany materiał dowodowy, dokonać samodzielnie ustaleń w oparciu o zasady art. 233 k.p.c.

Za zły stan drogi odpowiedzialność ponosił podmiot ubezpieczony u pozwanej, czego ta nie kwestionowała (k – 55). Skoro zatem wykazany został zły stan drogi, skutkujący uszkodzeniem pojazdu powoda, odpowiedzialność pozwanej co do zasady nie mogła budzić wątpliwości.

Sąd Okręgowy natomiast podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji w zakresie niewykazania przez powoda związku przyczynowego pomiędzy złym stanem drogi, którą w dniu 11 kwietnia 2013 r., przejeżdżał powód, a zakresem materialnej szkody występującym w pojeździe powoda przedstawionym w twierdzeniach pozwu, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Orzekając Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania, ani też doświadczenia życiowego. Wnioski Sądu pierwszej instancji, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaoferowanych przez obie strony.

Należało podzielić stanowisko zaskarżonego orzeczenia, iż powód nie wykazał, by szkoda w jego pojeździe, obejmująca koszty dokonanych przez G. K. napraw, pozostawała w normalnym związku przyczynowym (art. 361 k.c.) ze zdarzeniem z dnia 11 kwietnia 2013 r. Świadek ten zeznał bowiem (k – 107), że uszkodzenia, które stwierdził mogą powstać podczas uderzenia albo wjazdu w dziurę, przy czym musi to być dziura konkretna tzn. większa. Wskazał, że takie uszkodzenie jak ujawnione w pojeździe powoda nie jest wynikiem wjechania w płytką dziurę.

W świetle konsekwentnego – w toku całego postępowania sądowego - zaprzeczania przez pozwaną (k – 54) możliwości zaistnienia uszkodzeń w zakresie wskazywanym w pozwie, za które pozwana jako ubezpieczyciel odpowiada, rzeczą powoda było wykazanie w rozumieniu art. 6 k.c. i 232 k.p.c. swoich twierdzeń. Nie można uznać, by w sytuacji reprezentowania powoda przez profesjonalnego pełnomocnika, Sąd Rejonowy miał podstawy i obowiązek prowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie z urzędu.

W świetle prawidłowo dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w takim zakresie, zastosowanie prawa materialnego stanowiącego podstawę zaskarżonego orzeczenia, w ocenie Sądu Odwoławczego jest prawidłowe.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Podzielić należy stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 lipca 2013 r. w sprawie o sygn. I ACa 1160/12, iż przepis art. 361 k.c. należy uznać za odwołanie się do teorii adekwatnego związku przyczynowego, która odpowiedzialnością podmiotu obejmuje jedynie zwykłe następstwa danej przyczyny. Dotyczy to zarówno odpowiedzialności za szkodę majątkową, jak i niemajątkową. Dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*) oraz ustalić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Podkreślenia wymaga również fakt, iż zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia zarówno zaistnienia zdarzenia, z którym na określonych zasadach normy prawne wiąże obowiązek naprawienia szkody przez dłużnika, wystąpienia

szkody, jak również adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą spoczywa na powodzie, albowiem to on wywodzi z powyższych faktów skutki prawne.

Zgodzić należy się z Sądem meriti, iż materiał dowodowy zaoficerowany przez powoda, nie wykazuje czy w podanych przez niego warunkach zdarzenie mogło skutkować objętym pozwem uszkodzeniem pojazdu, czy zakres wskazanych przez powoda uszkodzeń w pojeździe pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 11 kwietnia 2013r. Jak trafnie wskazał bowiem Sąd Rejonowy, treść notatki urzędowej Straży Miejskiej, jedynie potwierdza okoliczność, że funkcjonariusze Straży Miejskiej przybyli na miejsce zdarzenia i stwierdzili tam obecność uszkodzonego pojazdu, nie dokonując ustaleń jego stanu technicznego i nie dokonując ustaleń w związku z jakim konkretnie uszkodzonym fragmentem jezdni nastąpiło uszkodzenie pojazdu powoda. Podobnie zeznania świadka G. K. wskazują jedynie, jakich napraw dokonał w uszkodzonym pojeździe powoda, nie wykazując, iż potrzeba ich wykonania pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym ze wskazanym zdarzeniem.

Należy nadto przywołać stanowisko postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1975 r. w sprawie o sygn. III CRN 26/75, w którym wskazano, że zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę procesową wywołuje ten tylko skutek, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie zaś ich nieudowodnienia sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Odwoławczy uznał apelację powoda za bezzasadną, co doprowadziło do oddalenia apelacji.

Z uwagi na powyższe - na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt. 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, obciążając powoda jako stronę przegrywającą sprawę w całości kosztami postępowania.

SSR(del.) Marcin Rak SSO Krystyna Hadryś SSO Lucyna Morys- Magiera